



# AKATYST

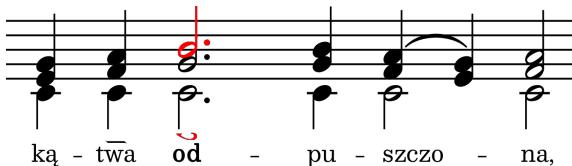
ku czci Bogurodzicy

## WPROWADZENIE

Celem tego opracowania było przygotowanie zapisu możliwie intuicyjnego. Podczas śpiewu wystarczy zwracać uwagę przede wszystkim na pogrubione sylaby. Dla większej precyzji w notacji wprowadziłem również poniższe oznaczenia, zaczerpnięte z tradycji bizantyjskiej:

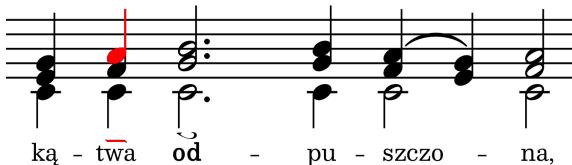
### Petastē „”

podniesienie głosu o sekundę (+1) pod akcentem, np.:



### Oligon „—”

podniesienie głosu o sekundę (+1), np.:



### Ison z Kentēmatą „”

przeciągnięcie głosu i podniesienie o sekundę (0+1), np.:



### **Oligon z Kéntēmą „—”**

podniesienie głosu o tercję (+2), np.:

Al le - lu - ja. Al - le - lu - ja, al -

### **Apóstrophos „”**

obniżenie głosu o sekundę (-1), np.:

Archanioł z nieba po - słań był,

### **Elaphron „”**

obniżenie głosu o tercję (-2), np.:

głos bierzesz na siebie cia - ło, Pa - nie.

### **Pauza „”**

pauza na oddech, np.:

po - słań był, by "Witaj" Matce

## ROZPOCZĘCIE

Boże, wejrzyj ku wspomo - že - niu me - mu.

2

Panie, pośpiesz ku ratunkowi me - - - mu.

3

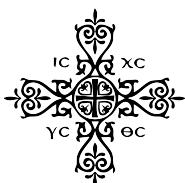
Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi - wi Świę - te - mu.

4

Jak była na początku, teraz i zawsze, i na wieki wieków. A - men.

6

Al - le lu - - ja.



# KONDAKION 1

t.: Romanos Melodos (ok. VI w.)

O, Wa - lecz - na Het - man - ko, zwy - cięs - ką wdzię - czno - ści pieśń,

3 z nie - wo - li wy - swo - bo - dze - ni, ślu - dzy Two - i,

4 nie - siem Ci, Bo - gu - ro - dzi - co, Ty, któ - ra po - sia - dasz

6 moc nie - zwy - cię - żo - ną od wszel - kich nie - szczęś - wy - baw - nas,

8 byś - my do Cie - bie wo - łala - li:

9 Wi - taj, Ob - lu - bie - ni - co Dzie - wi - cza.



# Ikon 1

Archaniol z nieba po - słań był, by "Witaj" Matce Bo - ła rzekł.

A kiedy ujrzał, że na jego bezciosny głos bierzesz na siebie cia - ło, Pa - nie.

Stanął w zachwycie wołając do Niej:

Wi - taj, przez którą ja - śnie - je ra - dość,

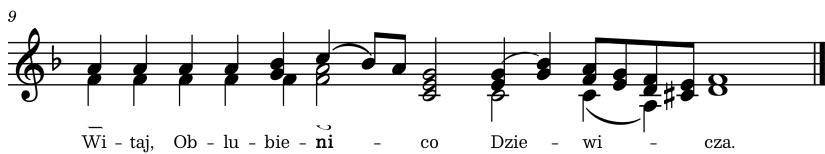
Wi - taj, dla której ką - twa od - pu - szczosz - na,

Wi - taj, która Adama pod - no - sisz z u - pad - ku,

Wi - taj, która od lez u - wal - niasz E - wę

Witaj, o wysokości, pojęciom ludzkim niedostępna,  
Witaj, głębiną nawet anielskim okiem niezbadana,  
Witaj, bo jesteś tronem Króla,  
Witaj, bo dźwigasz Tego, co wszystkie dźwiga rzeczy.

Witaj, gwiazdo Słońce nam ukazująca,  
Witaj, łono Boskiego wcielenia,  
Witaj, przez którą stworzenie się odnawia,  
Witaj, przez którą Stwórca dzieckiem się staje.



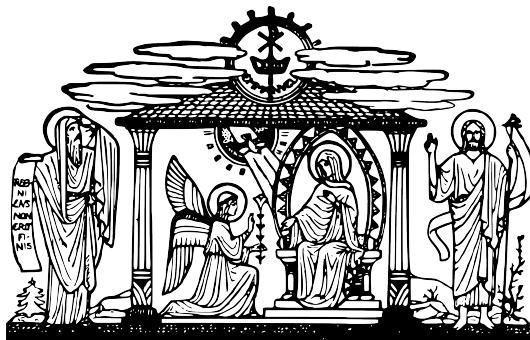
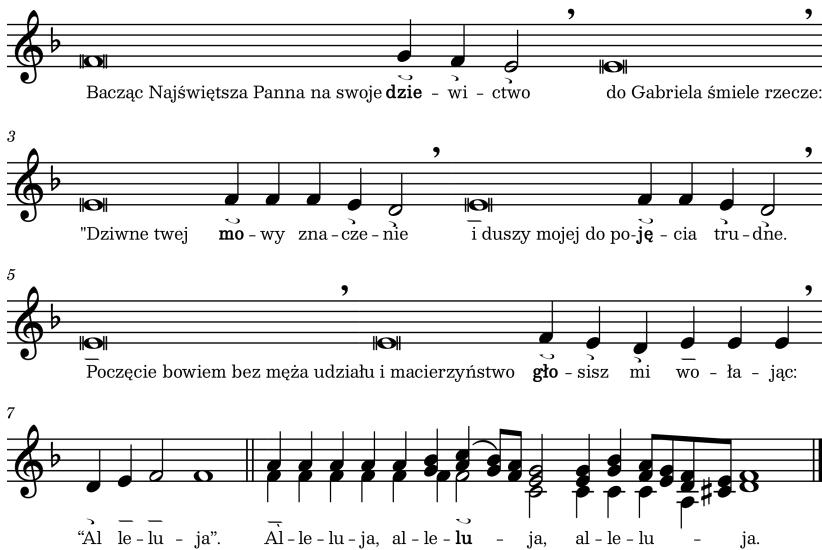
## KONDAKION 2

1 Bacząc Najświętsza Panna na swoje dzie - wi - ctwo , ,  
do Gabriela śmiele rzecze:

3 "Dziwne tuej mó - wy zna - cze - nie , ,  
i duszy mojej do po - ję - cia tru - dne.

5 Poczcie bowiem bez męża udziału i macierzyństwo gło - sisz mi wo - la - jąc:

7 "Al le - lu - ja". Al - le - lu - ja, al - le - lu - ja, al - le - lu - ja.



## Lkos 2

Cze ka Dziewica z upragnieniem na poznanie niepoznawalnego i rzecze Bożemu śladze: „Czyż łono moje dziewicze może począć i porodzić Syna? Powiedz mi”. A on w bojaźni i czci rzekł Jej wołając:

Witaj, wtajemniczona w niewymowną radę,

Witaj, pełna wiary w sprawy milczenia godne,

Witaj, któraś przedsmakiem cudów Chrystusowych,

Witaj, pełno wszystkiego, co o Nim jest prawda.

Witaj, drabino, po której sam Bóg z nieba zstąpił,

Witaj, moście, wiodący z ziemi ku niebiosom,

Witaj, cudzie, o którym słów brak jest aniołom,

Witaj, rano bolesna zadana demonom.

Witaj, Światłość rodząca w sposób niewymowny,

Witaj, któraś nikomu nie wyjawiła „Jak” swej tajemnicy,

Witaj, która przekraczasz wiedzę wszystkich mędrców,

Witaj, która wierzącym rozjaśniasz umysły.

Witaj, Oblubienico Dziewicza.

## KONDAKION 3

**D**ziewice, co męża **nie** знала, ' Moc Najwyższego okryła cie-  
niem **ku** poczęciu; ' a jej łono nietknięte urodzajną uczyniła  
rolą dla wszystkich, którzy chcą zbierać zbawienie **tak** jej  
śpiewając: ' Alleluja.

**A**lleluja, alleluja, alleluja.

## Ikos 3

**E**lżbietę nawiedzić pobiegła ' Panna napełniona  
Bogiem. ' Dziecię w łonie Elżbiety zaraz rozpoznało  
Jej pozdrowienie z radością i skokiem ' tylko zamiast  
śpiewu ' wołało do Bogurodzicy:

**W**itaj, konarze pnia, co nie usycha,

**W**itaj, pole rodzące Owoc nieskalany,

**W**itaj, uprawiająca rolę Rolnika – ludzi przyjaciela,

**W**itaj, która nam rodzisz Rodziciela życia.

Witaj, niwo, dającą obfitość zmiłowań,  
Witaj, stole pełny bogactw pojednania,  
Witaj, bo nam gotujesz łękę słodkich rozkoszy,  
Witaj, bo duszom przystań spokojną sposobisz.

Witaj, modlitwy kadzidła pachnące,  
Witaj, całego świata ceno pojednania,  
Witaj, dobroci Boża śmiertelnym życzliwa,  
Witaj, któraś śmiertelnych śmiałyem przystępem do Boga.  
Witaj, Oblubienico Dziewicza.

#### KONDAKION 4

F alami sprzecznych myśli szarpaną jak burzą chwilą  
się i gubił Józef; Patrząc na Ciebie, dotąd nietkniętą  
od męża, snuł ciemny domysł o tajemnym związku,  
o Nienaganną. Lecz pouczony od Ducha Świętego o tym  
poczęciu, zawałał: Alleluja.

Alleluja, alleluja, alleluja.

## Ikon 4

**G**dy usłyszeli pasterze , aniołów śpiewanie o przyjściu Chrystusa w ciele, , pobiegli jak do Pasterza, , ujrzeni Go jak Baranka bez skazy, , na łonie Maryi się pasł, , a oni hymn Jej śpiewali:

Witaj, Matko Baranka i Pasterza,

Witaj, zagrodo duchowych owieczek,

Witaj, obrono od wilków niewidzialnych,

Witaj, bramy raju nam otwierająca.

Witaj, bo z ziemią śpiewają radosne niebiosa,

Witaj, bo z niebem płasa szczęśliwa ziemia,

Witaj, Ty, apostołów niemilknące usta,

Witaj, niezwyciężone mestwo zwycięstwa wieniec noszących.

Witaj, podporo wiary naszej mocna,

Witaj, łaski dowodzie jasny,

Witaj, która piekłoogałacasz,

Witaj, która nas chwałą przyodziewasz.

Witaj, Oblubienico Dziewicza

## KONDAKION 5

**H**en, ku Bogu lecącej gwiazdy blaskiem urzeczeni , poszli za nią Magowie, a trzymając się mocno niebieskiej latarni , znaleźli w jej promieniach poteżnego Władcę, i dostępując do Niedostępnego , witali Go wołając: , Alleluja.

**A**lleluja, alleluja, alleluja.

## IKOS 5

**I**gdy ujrzały synowie Chaldei , na rękach Dziewicy Tego, co ludzi stworzył swą ręką , rozpoznali w Nim Pana, choć przyjął na sieć postać sługi. Skwapliwie uczcili Go swymi darami, a Błogosławionej wołali:

**W**itaj, Matko Gwiazdy niezachodzącej,  
**W**itaj, promieniu dnia mistycznego,  
**W**itaj, gasząca zarzewie fałszu,  
**W**itaj, oświecająca wyznawców Trójcy Świętej.

Witaj, przez którą tyran nieludzki wygnany ze swojego władztwa,  
Witaj, ukazująca Chrystusa Pana, ludzi Przyjaciela,  
Witaj, wyzwalająca od pogańskiego bałwochwalstwa,  
Witaj, ocalającą od brudnych uczynków.

Witaj, kładąca kres pogańskiej czci ognia,  
Witaj, tłumiąca płomień namiętności,  
Witaj, przewodniczko wierzących po drodze mądrości,  
Witaj, radości wszech ludzkich pokoleń.

Witaj, Oblubienico Dziewicza.

### KONDAKION 6

Jakże zmienieni w Boga niosących heroldów wracali do Babilonu Magowie. Spełniając Twe polecenie wszystkim głosili o Tobie, żeś Zbawcą, lecz pominęli Heroda głupca, co śpiewać nie umiał: Alleluja.

Alleluja, alleluja, alleluja.

## Ikos 6

Kiedyś Egipt oświecił światłem swojej prawdy, przepędziłeś, precz ciemności błędu. Bożki egipskie, o Zbawco, nie mogły sprostać Twej sile runęły. A z ich niewoli wyrwani wodzią do Bogurodzicy:

Witaj, która ludzi prostujesz ku górze,

Witaj, która demony strącasz do przepaści,

Witaj, błędu depcąca szaleństwo,

Witaj, ujawniająca ułudę bałwanów.

Witaj, morze, w którym faraon utonął duchowy,

Witaj, skało, z której źródło tryska dla spragnionych życia,

Witaj, słupie ognisty, wiodący przez ciemność,

Witaj, osłono nad światem szerszą niżli chmura.

Witaj, pokarmie mannę nam zastępujący,

Witaj, Ślużebnico Świętego Pokarmu,

Witaj, ziemo Bożej obietnicy,

Witaj, miodem i mlekiem płynąca.

Witaj, Oblubienico Dziewicza.

## KONDAKION 7

Lepszego pragnąc świata i odejścia w wieczność chciał Symeon opuścić ziemi tej marność. I wtedy dałeś mu się dzieckiem, lecz on rozpoznał pełnię Boga w Tobie, podziwiał mądrość Twoją niewymowną i wołał: Alleluja.

Alleluja, alleluja, alleluja.

## Ikos 7

Moc swą zjawiając Stwórca nowe ukazał stworzenie nam, którzy przezeń jesteśmy. Z łona, co nie zaznało nasienia, wyszedł i ustrzegł to łono nienaruszone, abyśmy cud ten uznając chwalili je i wołali:

Witaj, kwiecie nigdy nie więdnący,

Witaj, korono wstrzemieźliwości,

Witaj, prawzorze jasny naszego zmartwychwstania,

Witaj, ukazująca nam życie anielskie.

Witaj, drzewo o słodkim Owocu, pokarmie wierzących,  
Witaj, listowie, w którego obfitym cieniu wielu się ukrywa,  
Witaj, boś w łonie nosiła zблąkanych Przewodnika,  
Witaj, boś porodziła Wybawiciela pojmanych.

Witaj, Ty, co łagodzisz Sędziego gniew sprawiedliwy,  
Witaj, przebaczenie niosąca dla wielu grzeszników,  
Witaj, szato dojrzałości ogolononych z prawa do mówienia,  
Witaj, miłości wszelkie przewyższająca pragnienie.  
Witaj, Oblubienico Dziewicza.

### KONDAKION 8

**N**arodzenie inne i obce naszemu widząc, stańmy się obcy światu, a umysł nasz skierujmy ku niebu. Przez to Narodzenie Najwyższy objawił się na ziemi pokornym człowiekiem, pragnąc ku górze prowadzić wszystkich, co doń wołają: Alleluja.

Alleluja, alleluja, alleluja.

## lkos 8

O

Słowo, przebywające w pełni doczesności, ' Ty nie opuszczasz wieczności swej wcale. ' Jesteś wśród nas nieogarnione. ' Albowiem Boskie ku nam zejście ' nie było tylko zmianą miejsca ' te narodziny z Dziewicy ' – co Boga pełna słucha naszych głosów:

Witaj, Ty, co ogarniasz Nieogarnionego,

Witaj, bramo wzniósłej tajemnicy,

Witaj, nowino sprzeciw budząca niewiernych,

Witaj, chwało nieobalona wierzących.

Witaj, tronie najświętszego Tego, co jest nad Cheruby,

Witaj, mieszkanie wzniósłe Tego, co ponad Serafy,

Witaj, która jednoczysz, co niepojednane,

Witaj, która dziewczość łączysz z macierzyństwem.

Witaj, przez którą przestępstwo się gładzi,

Witaj, przez którą raj nam się otwiera,

Witaj, kluczu królestwa Chrystusa,

Witaj, nadzieję szczęśliwej wieczności.

Witaj, Oblubienico Dziewicza.

## KONDAKION 9

**P**odziwiali aniołowie wielkie dzieło Twojego **wcielenia**. Wi-  
dzieli jak nieprzystępny, Boże, stałeś się przystępny-  
m dla **wszystkich** człowiekiem. Zamieszkałeś między nami  
słuchając wołania: **Alleluja.**

**A**lleluja, alleluja, alleluja.

## Ikos 9

**R**ectorzy, słów wielu **miłośnicy**, milkną przed Tobą jak ryby  
bezgłośne. Widzimy to, Bogurodzico. Nie mogą bowiem po-  
wiedzieć, jak pozostając dziewczą **możesz** rodzić. My jed-  
nak tajemnicę Twoją podziwiając wołamy z **wiarą**:

**W**itaj, naczynie **Bożej Mądrości**,

**W**itaj, skarbnico **Jego opatrznosci**,

**W**itaj, która mędrcom wytykasz niemądrość,

**W**itaj, która uczonym wykazujesz nieuctwo.

**W**itaj, bo przemądrzali badacze stali się głupcami,

**W**itaj, bo twórcy mitów marnie przeminęli,

Witaj, boś rozerwała Ateńczyków sidła,

Witaj, bo sieci Rybaków napełniasz.

Witaj, wyciągająca z otchłani niewiedzy,

Witaj, wzbogacająca poznanie u wielu,

Witaj, korabiu pragnących zbawienia,

Witaj, porcie płynących przez życie.

Witaj, Oblubienico Dziewicza.

## KONDAKION 10

S amym sobą chcąc świat ocalić i uładzić przyszedł nie-przymuszony Sprawca ładu, a chociaż Bogiem jest nasz Pasterz ukazał się wśród nas podobnym nam Barankiem. I nas, podobnych sobie, wzywając do siebie jako Bóg styszy wołanie: Alleluja.

Alleluja, alleluja, alleluja.

## Ikon 10

**S**pieszą do Ciebie dziewczę, boś murem im obronnym i wszystkim, co Cię wzywają, Bogurodzico Dziewico. Nieba i ziemi Stworzyciel przyozdobił Cie łaską, o Nieskalaną. A zamieszkawszy w Twoim łonie, nauczył wszystkich wznosić głos do Ciebie:

Witaj, o wzniósła kolumno dziewczęta,

Witaj, o bramo wiecznego zbawienia,

Witaj, pierwszy owocu odrodzenia w Duchu,

Witaj, szafarko wszech dobrodziejstw Bożych.

Witaj, która odradzasz tych, co w grzechu są poczęci,

Witaj, dająca mądrość tym, co nieroztropni,

Witaj, odpędzająca tego, co dusze uwodzi,

Witaj, rodząca Siewcę niewinności.

Witaj, alkowo przeczystych zaślubin,

Witaj, zaślubiająca dusze wierne Panu,

Witaj, o piękna dziewczę żywicielko,

Witaj, wesela dusz świętych przyjaciółko.

Witaj, Oblubienico Dziewicza.

## KONDAKION 11

**S**piew pochwalny zawodzi, ' gdy objąć chce pełnię Twych  
zmiłowań, ' Choćbyśmy ofiarowali Ci ody tak liczne, jak  
ziarnka piasku, ' o Królu święty, ' nie osiągnęlibyśmy ni-  
gdy godnej miary tego, co dajesz nam, ' którzy wołamy do  
Ciebie: ' Alleluja.

**A**lleluja, alleluja, alleluja.

## Ikos 11

**T**y, Najświętsza Dziewico, ' jawisz się nam w ciemnościach  
jak światłodajna pochodnia. ' Niematerialne zapalając świa-  
tło, ' wiedziesz wszystkich do poznania Boga, ' swoim bla-  
skiem rozjaśniając umysły, ' naszym uczczona wołaniem:

**W**itaj, promieniu Słońca duchowego,

**W**itaj, odbicie Światłości nieprzystępnej,

**W**itaj, błyskawico dusze oświecająca,

**W**itaj, gromie nieprzyjaciół rażący.

Witaj, bo nam wysyłasz Światło jaśniejące,

Witaj, bo nam wypuszczasz obficie płynącą Rzekę,

Witaj, obrazie uzdrawiającej sadzawki,

Witaj, niszcząca grzechu zmazę haniebną.

Witaj, któraś kąpielą obmywającą sumienia,

Witaj, dzbanie mieszalny, w którym radość się miesza,

Witaj, woni, dobry zapachu Chrystusa,

Witaj, życie mistycznej i radosnej uczty.

Witaj, Oblubienico Dziewicza.

## KONDAKION 12

**U**dzielić pragnął łaski przebaczenia za dawne winy Ten, co długи wszystkich ludzi gladzi. We własnej więc przybliżył się Osobie do tych, co oddalili się od Jego łaski, a potargawszy cyrograf ich winy, słyszy z ust wszystkich wołanie: Alleluja.

**A**lleluja, alleluja, alleluja.

## Ikon 12

Wielbiąc pieśniami Twego Syna chwalimy hymnem wszyscy też i Ciebie, jako świątynię duchową, Bogurodzico. Ten który mieszkał w Twoim łonie trzymając w dłoni wszystkie rzeczy, Pan nasz, uściącił Cię i uczcił i nauczył nas wołać do Ciebie:

Witaj, namiocie Boga oraz Słowa,

Witaj, święta ponad „święte świętych”,

Witaj, arko złocona przez Ducha Świętego,

Witaj, niewyczerpana życia skarbnico.

Witaj, czcigodny diademie królów bogobojnych,

Witaj, chwało wysoka kapelanów pobożnych,

Witaj, bastionie niezdobyty Kościoła świętego,

Witaj, murze nieobalony Królestwa Bożego.

Witaj, Ty, która wznośisz pomniki zwycięstwa,

Witaj, która obalasz nieprzyjaciół naszych,

Witaj, lekarstwo dla ciała mojego,

Witaj, duszy mojej ocalenie

Witaj, Oblubienico Dziewicza.

## KONDAKION 13

**Z**aiste, godna jesteś, Matko, wszelkiej chwały, któraś między wszystkimi świętymi Najświętsze zrodziła Słowo. Racz przyjąć teraz ten nasz dar, od wszelkiego nieszczęścia **nas** broń wszystkich. Od przyszłej kary wybaw nas, którzy pospołu do Ciebie wołamy: **Alleluja.**

**A**lleluja, alleluja, alleluja.

- ❖ Kondakion ten zwykle recytuje się trzykrotnie.
- ❖ Według tradycji bizantyjsko-słowiańskiej na koniec dodaje się jeszcze ikos 1 (s. 6), zwłaszcza, gdy recytowany był cały akatyst.
- ❖ Akatyst kończy się śpiewem kondakionu 1 (s. 5).



## MODLITWA DZIĘKCZYNNA AKATYSTU

Przyjmij o Potężna; najczystsza Pani i Królowo nasza, Boża Rodzicielko, te pochwalne hymny, które Tobie Jedynej z wdzięcznością śpiewamy my, słudzy Twoi niegodni. Wybrana spośród wszystkich pokoleń, nad wszystkie stworzenia nieba i ziemi wspanialszą się okazałaś. Za Twym udziałem Pan zastępów jest z nami, przez Ciebie poznaliśmy Syna Bożego i nasyciliśmy się świętym Jego Ciałem i Krwią najczystszą. Dlatego błogosławiona jesteś z pokolenia na pokolenie, o przez Boga wysławiona, wspanialsza od Cherubinów i czcigodniejsza od Serafinów. W tej oto godzinie, o pełna chwały Bogurodzico Najświętsza, nie ustawaj w modlitwie za nas, niegodne Twe sługi, byśmy od wszelkiej złej myśli i od wszelkiego nieszczęścia wolni byli i od wszelkiej szatańskiej złośliwości uchronieni. Aż do chwili ostatniej, wstawiając się za nami, zachowaj nas nienagannymi. Orędownictwem bowiem Twoim i opieką chronieni, Jedynemu w Trójcy Bogu Stwórcy wszechświata składamy chwałę, część, hołd i dziękczynienie, teraz i zawsze i na wieki wieków. Amen.

